

ŁUKASZ BOBEŁ

Prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych (zagadnienia wybrane)

1. Po prawie czterdziestu latach funkcjonowania w niemalże niezmiennym kształcie¹, wspólna organizacja rynku cukru doczekała się w 2006 r. zasadniczej reformy². W jej rezultacie dokonano zmiany instrumentów regulacji rynku cukru, wpływających na sytuację wspólnotowych (w tym także polskich) producentów cukru i plantatorów buraków cukrowych³. Cele, którym ma służyć wspólna organizacja rynku cukru, pozostały jednak niezmienione. Są nimi nadal stabilizacja rynku cukru oraz zapewnienie odpowiedniego poziomu życia ludności wiejskiej funkcjonującej w ramach tego sektora.⁴

Głównym narzędziem regulacji wspólnotowego rynku cukru są w dalszym ciągu kwoty produkcyjne na cukier, rozdzielane pomiędzy producentów cukru według normatywnie określonych kryteriów. Zrezygno-

¹ Wspólna organizacja rynku cukru została ustanowiona w 1967 r. na mocy rozporządzenia Rady (EWG) nr 1009/67 w sprawie wspólnej organizacji rynku cukru, OJ 1967 L 308/1. Co do zmian wspólnej organizacji rynku cukru od początków jej funkcjonowania, por. bliżej I. Lipińska, *Prawna organizacja rynku cukru*, Poznań 2004 (niepublikowana rozprawa doktorska).

² Trzon reformy stanowią trzy akty prawne: rozporządzenie Rady (WE) nr 318/2006 w sprawie wspólnej organizacji rynków w sektorze cukru, OJ 2006 L 58/1 (dalej: rozporządzenie nr 318/2006); rozporządzenie Rady (WE) nr 319/2006 zmieniające rozporządzenie nr 1782/2003 ustanawiające wspólne zasady bezpośrednich systemów wsparcia obowiązujących w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające pewne systemy wsparcia dla producentów rolnych, OJ 2006 L 58/32; rozporządzenie Rady (WE) nr 319/2006 zmieniające rozporządzenie nr 1782/2003 ustanawiające wspólne zasady bezpośrednich systemów wsparcia obowiązujących w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające pewne systemy wsparcia dla producentów rolnych, OJ 2006 L 58/32.

³ Bliżej na temat reformy rynku cukru zob. S. Balcerak, I. Lipińska, *Reforma wspólnej organizacji rynku cukru*, „Przeгляд Prawa Rolnego” 2006, nr 1, s. 141 i n.

⁴ Por. motyw 2 preambuły rozporządzenia nr 318/2006.

wano jednak z dotychczasowego podziału kwot produkcyjnych na kwotę A (z której cukier mógł być przeznaczony na rynek wewnętrzny) i kwotę B (obejmującą cukier, który mógł być wyeksportowany poza granice Wspólnoty z dopłatami eksportowymi). Obecnie funkcjonuje tylko jedna kwota produkcyjna na cukier.

Zgodnie z założeniami systemu kwotowania, wyłącznie do cukru wyprodukowanego w ramach kwoty odnoszą się mechanizmy regulacyjne i dobrodziejstwa wyszczególnione w rozporządzeniu nr 318/2006. Natomiast cukier pozakwotowy może być wykorzystany wyłącznie na jeden ze sposobów wskazanych w art. 12 rozporządzenia nr 318/2006⁵; w przeciwnym razie będzie podlegał dotkliwej pod względem finansowym opłacie nadwyżkowej. W taki sposób ustawodawca wspólnotowy prowadzi politykę limitowania produkcji, zniechęcając producentów do wytwarzania cukru ponad przyznaną im kwotę.

Kwoty na produkcję cukru pozostają związane z instrumentem, który w Polsce znany jest na ogół pod nazwą „prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych” lub „limit buraków cukrowych”. Wprowadzenie tego instrumentu umożliwia przeniesienie ograniczeń w produkcji cukru na produkcję surowca do jego wytwarzania, tj. na produkcję buraków cukrowych. W przeciwieństwie do kwot produkcyjnych na cukier, prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych⁶ nie jest uregulowane w prawodawstwie wspólnotowym,⁷ lecz w aktach prawnych wydawanych przez państwa członkowskie, bądź w porozumieniach branżowych zawieranych pomiędzy producentami cukru a plantatorami buraków cukrowych⁸.

Prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych powstaje dwuetapowo. W pierwszej kolejności producent cukru, na podstawie przyznanej mu kwoty na produkcję cukru, określa ogólną ilość buraków cukrowych niezbędnych do wyprodukowania cukru w ramach kwoty. Następnie dokonu-

⁵ Zasadniczo cukier pozakwotowy może być zużyty do produkcji niektórych produktów przemysłowych, przeznaczony na zaopatrzenie regionów peryferyjnych bądź wywieziony poza granicę Wspólnoty.

⁶ W dalszej części artykułu zwane również jako „prawo do uprawy i dostawy” lub „prawo do uprawy”.

⁷ Rozporządzenie nr 318/2006 w Załączniku II pkt 12 ppkt 2 stanowi jedynie, że porozumienia branżowe powinny zawierać zasady rozdziału ilości buraków cukrowych niezbędnych do wyprodukowania cukru kwotowego pomiędzy plantatorów.

⁸ Bądź to pomiędzy przedstawicielami producentów i plantatorów. Porozumienia branżowe mogą być, zgodnie z rozporządzeniem nr 318/2006, zawierane nie tylko na szczeblu krajowym, ale również wspólnotowym; por. art. 2 rozporządzenia nr 318/2006, który definiuje pojęcie „porozumienia branżowego”.

je podziału tej ogólnej ilości buraków cukrowych pomiędzy plantatorów, według określonych normatywnie bądź kontraktowo⁹ kryteriów¹⁰. Część tak wyznaczonej ogólnej ilości, przypadająca plantatorowi w wyniku wspomnianego podziału, stanowi właśnie prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych. Prawo to wiąże się z minimalną ceną, którą zobowiązany jest zapłacić producent cukru plantatorowi za buraki cukrowe dostarczane do produkcji cukru kwotowego. Prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych można zatem określić jako uprawnienie plantatora buraków wobec producenta cukru, którego przedmiotem jest możliwość żądania od producenta cukru (w danym roku gospodarczym) zawarcia umowy kontraktacji, obejmującej określoną ilość buraków cukrowych przeznaczanych do wyprodukowania cukru kwotowego oraz zapłaty za dostarczone na podstawie tej umowy buraki co najmniej minimalnej ceny, wskazanej we wspólnotowych aktach prawnych¹¹.

Celem artykułu jest podjęcie próby określenia charakteru prawnego prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych. Realizacja tego celu wymaga przedstawienia i analizy obowiązujących w Polsce uregulowań dotyczących obrotu tym prawem. Zagadnienie obrotu prawem do uprawy jest bowiem ściśle związane z kwestią charakteru prawnego tej instytucji.

Podjęmowana w artykule problematyka badawcza ma istotne walory społeczno-gospodarcze. Posiadanie przez plantatora prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych, z uwagi na związaną z nim cenę minimalną za buraki cukrowe, decyduje w dużym stopniu o opłacalności uprawy. Ten majątkowy wymiar prawa do uprawy powoduje, że tematyka z tym prawem związana może zainteresować podmioty zajmujące się uprawą buraków cukrowych. Krąg tych podmiotów jest szeroki, co wiąże się z tym, że w Polsce panują dobre warunki klimatyczne do uprawy buraków, a ponadto uprawę tę uznaje się powszechnie za zapewniającą względnie wysoką dochodowość¹². Wybór tematu rozważań jest istotny również z punktu widzenia teorii prawa rolnego. Prawo do uprawy i dostawy buraków cu-

⁹ Tj. w formie porozumień branżowych.

¹⁰ Podziału dokonuje się pomiędzy plantatorów, którzy dostarczali buraki producentowi w przyjętym okresie referencyjnym.

¹¹ Minimalna cena na buraki cukrowe została obniżona w stosunku do ceny obowiązującej w latach ubiegłych (należy zwrócić uwagę, że uprzednio – z uwagi na funkcjonowanie kwoty cukrowej A i B – wyznaczana była cena minimalna na buraki A i B). Rekompensata z tego tytułu przyjmuje postać płatności bezpośredniej (o czym dalej).

¹² Por. I. Lipińska, *Prawne aspekty funkcjonowania krajowego rynku cukru w ramach Wspólnej Polityki Rolnej*, „Prawo i Administracja”, tom III, red R. Budzinowski, Piła 2004, s. 203.

krowych może być zaliczone do szerszej kategorii instrumentów prawnych, określanych wspólnym mianem praw do produkcji¹³. Prawa te, jakkolwiek niezwykle popularne w warunkach nadwyżkowego rolnictwa, do jakiego należy niewątpliwie rolnictwo europejskie, nie doczekały się dotąd szerszej refleksji teoretycznej. Analiza prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych jest także istotna z praktycznego punktu widzenia. Prawo to jest realizowane poprzez umowę kontraktacji, może też być przedmiotem obrotu. Zarówno przy realizacji prawa do uprawy, jak i zbywaniu tego prawa może pojawić się szereg wątpliwości natury praktycznej, w wyjaśnieniu których pomocna może się okazać lektura niniejszego opracowania.

Prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych nie było – jak dotąd – przedmiotem zainteresowania przedstawicieli nauki prawa rolnego w Polsce. Doniosłość tej problematyki została natomiast dostrzeżona w literaturze zagranicznej¹⁴. Z uwagi jednak na fakt, że prawo do uprawy jest regulowane w krajowych porządkach prawnych, a nie na szczeblu wspólnotowym, przydatność opracowań zagranicznych jest w warunkach polskich w dużym stopniu ograniczona. Poza tym należy mieć na uwadze, że dostępne opracowania zagraniczne powstały na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed wspomnianą na wstępie reformą wspólną organizacji rynku cukru i w związku z tym są do pewnego stopnia nieaktualne.

Artykuł został podzielony na trzy części: w pierwszej omówione zostało kształtowanie się instytucji prawa do uprawy w Polsce, drugą poświęcono analizie charakteru prawnego tej instytucji prawnej, a w ostatniej przedstawione zostały wybrane zagadnienia dotyczące obrotu prawem do uprawy i dostawy (również w aspekcie historycznym).

2. Rynek cukru był pierwszym rynkiem rolnym w Polsce, który został poddany reglamentacji prawnej¹⁵, wprowadzonej jeszcze w okresie międzywojennym¹⁶. Obowiązujące wówczas regulacje prawne z zakresu organizacji rynku cukru wprowadzały m.in. kontyngentowanie produkcji cukru, zbliżone w swej istocie do kwotowania produkcji, stanowiącego

¹³ Por. przykładowo D. Barthelemy, J. Davies, *Production rights in European Agriculture*, Amsterdam 2001; I. Couturier, *La nature juridique des droits a produire*, Dijon 1998.

¹⁴ Warto tutaj wspomnieć o pracy K. L. Grages, *Die Lieferrechte der zuckerrübenbauer*, Köln 1989, a także o opracowaniu I. Couturier, op. cit.

¹⁵ Zob. A. Stelmachowski, *Załączki regulacji prawnej rynku produktów rolnych w Polsce*, „Studia Iuridica Agraria” 2000, tom II, s. 159 i n.

¹⁶ Por. ustawę z 22 lipca 1925 r. o uregulowaniu obrotu cukrem na obszarze Rzeczypospolitej, Dz. U. 1925, Nr 90, poz. 630 z późn. zm.

następnie filar wspólnej organizacji rynku cukru od momentu jej wprowadzenia w 1967 r. Międzywojenne akty prawne, dotyczące wspólnej organizacji rynku cukru w Polsce, w sposób szczegółowy regulowały zasady przyznawania kontyngentów produkcyjnych, natomiast pomijały kwestie rozdzielania tych kontyngentów pomiędzy plantatorów buraków cukrowych, czyli kwestię przenoszenia ograniczeń w produkcji cukru na dostarczanie buraków cukrowych. W zakresie powiązań pomiędzy producentami cukru a plantatorami uwaga skupiona została na regulacji treści umów kontraktacyjnych¹⁷. Instytucja prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych nie była zatem znana polskiemu prawu rolnemu w okresie międzywojennym.

Po II wojnie światowej nastąpiła nacjonalizacja przemysłu cukrowniczego i wprowadzenie systemu gospodarki nakazowo-rozdzielczej¹⁸. W tej sytuacji nie było miejsca dla kontyngentów jako instrumentów regulacji rynku cukru. Regulacja rynku szła znacznie dalej. Brak kontyngentowania wiązał się oczywiście z brakiem regulacji prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych, jako prawa ściśle związanego z kwotowaniem produkcji.

Do idei prawnej regulacji rynku cukru, wzorowanej częściowo na rozwiązaniach międzywojennych, powrócono dopiero w 1994 r., kiedy to uchwalono ustawę o regulacji rynku cukru i przekształceniach własnościowych w przemyśle cukrowniczym¹⁹. Wprowadziła ona do polskiego porządku prawnego ponownie kwoty na produkcję cukru jako instrument regulacji rynku cukru. Nie zawierała natomiast regulacji prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych.

Prawo do uprawy po raz pierwszy zostało uregulowane w ustawie z 21 czerwca 2001 r. o regulacji rynku cukru²⁰, która zastąpiła wspomnianą wyżej ustawę z 1994 r. Ustawodawca zdefiniował to prawo w art. 2 jako „uprawnienie plantatora buraków cukrowych do dostarczenia określonej ilości buraków cukrowych do określonego miejsca odbioru przyznane przez komisję mieszaną”. Zasady przyznawania prawa do uprawy plantatorom buraków cukrowych zostały zaś określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 15 marca 2002 r.²¹

¹⁷ Por. bliżej I. Lipińska, *Prawna...*, s. 19-46.

¹⁸ *Ibidem*, s. 58-59.

¹⁹ Dz. U. 1994, Nr 98, poz. 473 z późn. zm.

²⁰ Dz. U. 2001, Nr 76, poz. 810 z późn. zm., zwana dalej również „ustawą z 2001 r.”.

²¹ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych zasad współpracy między producentami cukru i plantatorami buraków cukrowych, Dz. U. 2002, Nr 26, poz. 260.



Początkowo ustawodawca konsekwentnie posługiwał się w języku prawnym pojęciem „prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych”. Jednak tuż po wejściu w życie ustawy z 2001 r. dokonał jej nowelizacji, wprowadzając do niej – obok pojęcia „prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych” – termin „limit produkcji cukru”²². Z postanowień ustawy odnoszących się do limitu produkcji cukru można było wywnioskować, że jest to instytucja tożsama z prawem do uprawy i dostawy buraków cukrowych. Terminy te były zatem – jak się wydaje – używane przez ustawodawcę zamiennie.

Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej, przywołana powyżej ustawa z 2001 r. utraciła moc obowiązującą. Została ona zastąpiona przez ustawę z 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych²³. W zakresie regulacji rynku cukru uzupełnia ona bezpośrednio skuteczne i bezpośrednio stosowalne przepisy prawa wspólnotowego. Do 30 czerwca 2006 r. było to przede wszystkim rozporządzenie nr 1260/2001 w sprawie wspólnej organizacji rynku cukru²⁴, a od 1 lipca 2006 r. – rozporządzenie nr 318/2006.

Zarówno rozporządzenie nr 1260/2001, jak i obecnie obowiązujące rozporządzenie nr 318/2006, normowały zasady kwotowania produkcji cukru. Nie zawierały natomiast regulacji dotyczących podziału kwot produkcji cukru przyznanych producentom cukru pomiędzy plantatorów buraków cukrowych. W konsekwencji nie zawierały także norm regulujących prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych. W zakresie ustalenia zasad podziału kwot produkcji cukru kompetencja należała i nadal należy do samych „aktorów” rynku cukru, to znaczy plantatorów i producentów cukru, którzy powinni te zasady ustalać na drodze porozumienia branżowego. W przypadku braku takiego porozumienia, kompetencję w tym zakresie przejmuje państwo członkowskie²⁵.

Po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej prawo do uprawy uregulowane zostało w ustawie o Agencji Rynku Rolnego. Art. 31 tej ustawy szczegółowo określił zasady rozdziału pomiędzy plantatorów buraków

²² Por. ustawę z 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o regulacji rynku cukru, Dz. U. 2001, Nr 122, poz. 1322.

²³ Dz. U. 2004, Nr 42, poz. 386 z późn. zm., zwana dalej również „ustawą o Agencji Rynku Rolnego”.

²⁴ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1260/2001 z 19 czerwca 2001 w sprawie wspólnej organizacji rynku cukru, Dz. Urz. 2001, L 178, z 19 czerwca 2001 r.

²⁵ Por. art. 6 ust. 7 rozporządzenia nr 318/2006.

cukrowych, ilości buraków cukrowych przeznaczonych do produkcji cukru kwotowego A i B. Prawo do uprawy pierwotnie zdefiniowano w art. 31 ust. 6 jako „część limitu A i limitu B określoną dla plantatora buraków cukrowych w wyniku rozdzielenia limitu A i B buraków cukrowych”. Należy przy tym podkreślić, że zarówno regulacja prawna rozdziału ilości buraków cukrowych przeznaczonych do produkcji cukru kwotowego, jak i regulacja prawa do uprawy miały jedynie posiłkowy charakter. Oznacza to, że reguły te znajdowały zastosowanie – jak to określił ustawodawca – jedynie w przypadku, gdy brak było porozumienia branżowego.

De facto wymieniona wyżej regulacja ustawowa obowiązywała jedynie 12 dni, albowiem już 13 maja 2004 r. podpisane zostało porozumienie branżowe pomiędzy Związkiem Producentów Cukru w Polsce a Krajowym Związkiem Plantatorów Buraka Cukrowego. Zawierało ono nie tylko regulację zasad rozdziału ilości buraków cukrowych pomiędzy plantatorów, lecz także określało (choć w ograniczonym zakresie) reżim prawny prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych.

W związku z wprowadzeniem w życie wspomnianej na wstępie reformy rynku cukru, w 2006 r. dokonano zmiany ustawy o Agencji Rynku Rolnego²⁶. Zmieniono mianowicie art. 31 i dodano art. 31b, który reguluje obecnie zagadnienia rozdziału ilości buraków cukrowych przeznaczonych do produkcji cukru kwotowego oraz prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych. Podobnie jak poprzednio, regulacja zawarta w przepisie art. 31b ma jednak charakter posiłkowy, tzn. obowiązuje wyłącznie w przypadku braku porozumienia branżowego. Aktualnie art. 31b ust. 6 ustawy definiuje prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych jako „część limitu buraków cukrowych określoną dla plantatora buraków cukrowych”. Należy jednocześnie podkreślić, że porozumienie branżowe z 13 maja 2004 r. nie zostało formalnie do chwili obecnej ani wypowiedziane, ani zmienione, mimo że z powodu istotnych zmian założeń funkcjonowania wspólnotowego rynku cukru jest ono już w wielu miejscach nieaktualne. Należałoby zatem przyjąć, że zawarta w nim regulacja prawa do uprawy obowiązuje nadal, do momentu, w którym nie zostanie ono zmienione. Oczywiście części postanowień porozumienia branżowego należy nadać w drodze interpretacji *pro favorem contractus* nowe znaczenie, zgodne ze

²⁶ Por. ustawę z 18 października 2006 r. o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2006, Nr 249, poz. 1832.

zreformowaną wspólnotową regulacją prawną rynku cukru. Tym samym porozumienie branżowe z 13 maja 2004 r. należy traktować jako porozumienie branżowe, o którym wspomina art. 31b ustawy o Agencji Rynku Rolnego, wyłączające zastosowanie wskazanych w tym przepisie zasad dotyczących rozdziału prawa do uprawy. Z informacji uzyskanych w Związku Plantatorów Buraka Cukrowego wynika, że trwają intensywne prace zmierzające do zawarcia nowego porozumienia branżowego, które zastąpi porozumienie dotąd obowiązujące.

3. Prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych często (zwłaszcza w literaturze zagranicznej) określane jest jako kwota na buraki cukrowe²⁷. Niekiedy zalicza się je także do szerszej kategorii instrumentów, zwanej kwotami produkcyjnymi²⁸. W literaturze prawniczej pojawiają się wypowiedzi dotyczące charakteru prawnego kwot produkcyjnych. Są one jednak na ogół ograniczane do kwot mlecznych bądź kwot produkcyjnych cukru²⁹. Brak jest natomiast w literaturze polskiej wypowiedzi na temat prawnego charakteru prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych. Tymczasem określenie charakteru prawnego tego prawa, na co zwraca się uwagę choćby w piśmiennictwie niemieckim³⁰, ma istotne znaczenie. Taka czy inna kwalifikacja prawa do uprawy decydować będzie bowiem o stosowaniu do niego określonego reżimu prawnego.

Odpowiedź na pytanie o prawny charakter prawa do uprawy pozwoli określić zakres czynności, które może w odniesieniu do tego prawa przedsięwziąć podmiot uprawniony, jak też ustalić konsekwencje prawne określonych działań mających za przedmiot to prawo. Określenie charakteru prawnego tej instytucji może mieć znaczenie zwłaszcza przy odpowiedzi na niektóre pytania związane z obrotem prawem do uprawy.

Samo pojęcie charakteru prawnego nie jest jednoznacznie rozumiane w literaturze prawniczej. Autorzy często mówią o charakterze prawnym

²⁷ Por. przykładowo I. Couturier, op. cit.; D. Barthelemy, J. David, *Introduction*, w: *Production...*, s. 1.

²⁸ Por. Ł. Bobel, *Z problematyki kwot produkcyjnych w rolnictwie polskim*, „Prawo i Administracja”, tom IV, red. R. Budzinowski, Piła 2005, s. 87 i n.

²⁹ W polskiej literaturze zob. zwłaszcza E. Tomkiewicz, *Limitowanie produkcji w ustawodawstwie rolnym Wspólnoty Europejskiej na przykładzie kwot mlecznych*, Warszawa 2000; I. Lipińska, *Limity produkcyjne jako prawny instrument ograniczania produkcji cukru*, „Prawo i Administracja”, tom II, red. R. Budzinowski, Piła 2003. Z literatury zagranicznej zob. zwłaszcza I. Couturier, op. cit.; H. Gehrke, *Milchquotenregelung*, Göttingen 1996.

³⁰ K. L. Grages, op. cit., s. 172.

danej instytucji, nie definiując jednak tego pojęcia i poprzestając wyłącznie na intuicjach znaczeniowych. Terminem tym posługuje się także (choć rzadko) ustawodawca, na ogół używając tego terminu przy kwalifikowaniu określonych stosunków prawnych jako prywatno- bądź publicznoprawnych. Z reguły ustawodawca rozumie pojęcie charakteru prawnego jako odnoszące się do kwalifikacji danej instytucji prawnej jako publiczno- czy prywatnoprawnej³¹. Taka kwalifikacja może stanowić punkt wyjścia rozważań nad daną instytucją prawną. Nie można jednak na niej poprzestać, bowiem samo zaszeregowanie danej instytucji do kategorii instytucji prywatno- bądź publicznoprawnej, choć decyduje w dużym stopniu o zakresie stosowania do niej określonego reżimu prawnego, odnosi się jedynie do ogólnie wyznaczonego zakresu norm. Określenie szczegółowego zakresu norm znajdujących zastosowanie do danej instytucji prawnej wymaga dokonania dalszej, głębszej analizy.

Kwoty na produkcję cukru oraz kwoty mleczne zaliczane bywają do publicznych praw podmiotowych³². Są one z reguły traktowane jako szczególnego rodzaju instrumenty reglamentacji rolniczej działalności gospodarczej, różniące się od koncesji i zezwoleń, zwłaszcza z uwagi na swoiste sankcje związane z przekroczeniem wyznaczonego przez nie pułapu produkcji³³. Ich administracyjnoprawny charakter związany jest z tym, że są one przyznawane w drodze decyzji administracyjnych: w przypadku kwot produkcyjnych cukru – decyzji wydawanych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, natomiast w przypadku kwot mlecznych – przez dyrektora oddziału terenowego Agencji Rynku Rolnego.

Prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych ma – jak się wydaje – inny charakter niż wyżej wymienione kwoty. Wiąże się to z kilkoma kwestiami. Po pierwsze, zasady przyznawania tego prawa mogą być i są z reguły w pierwszej kolejności regulowane w porozumieniu branżowym, a więc w dokumencie, który ma charakter umowy dwustronnej, zawieranej pomiędzy reprezentantami producentów cukru a reprezentantami plantatorów buraków cukrowych. W sytuacji, w której prawo to wy-

³¹ Wydaje się, że tak należy rozumieć pojęcie „charakter prawny” np. w odniesieniu do ustawy z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, Dz. U. 2002, Nr 171, poz. 1397 z późn. zm.

³² Co do publicznych praw podmiotowych, por. szerzej W. Jakimowicz, *Publiczne prawa podmiotowe*, Kraków 2002.

³³ E. Tomkiewicz, op. cit., s. 154-155.

nika z aktu o charakterze umownym, a nie prawnym, trudno twierdzić, że ma ono charakter administracyjnoprawny.

Po drugie, prawo do uprawy i dostawy przyznawane jest nie przez organ administracji publicznej, lecz przez komisje mieszane funkcjonujące przy producencie cukru. Stanowią one ciała kolegialne, składające się z przedstawicieli producenta cukru i plantatorów buraków, niemające statusu organów administracji publicznej. Przyznanie tego prawa nie następuje zatem w formie decyzji administracyjnoprawnej, lecz w formie „po-informowania” plantatora o przyznanym mu prawie.

Wreszcie, choć to nie decydujący argument, realizacja prawa do uprawy następuje za pośrednictwem instrumentu cywilnoprawnego, jakim jest umowa kontraktacji. Plantator, który posiada prawo do uprawy, a chce skorzystać z dobrodziejstwa przewidzianego aktami prawnymi regulującymi rynek cukru (możliwość uzyskania ceny minimalnej za buraki cukrowe), musi zawrzeć z producentem cukru coroczną umowę kontraktacji w granicach przyznanego mu prawa do uprawy i dostawy.

Powyższe argumenty zdają się przemawiać za tym, że prawo do uprawy, w przeciwieństwie do wspomnianych kwot produkcyjnych cukru oraz kwot mlecznych, ma charakter prywatnoprawny. Jednocześnie, z uwagi na wiążący się z tym prawem obowiązek producenta zawarcia umowy kontraktacji i zapłaty za dostarczone buraki cukrowe minimalnej ceny, jest to prawo o charakterze majątkowym³⁴.

Prawo do uprawy może być analizowane z innych jeszcze punktów widzenia. Po pierwsze, może być rozpatrywane jako instrument ograniczający swobodę działalności rolniczej³⁵. Niewątpliwie posiadanie prawa do uprawy przesądza o opłacalności uprawy buraków cukrowych. Oznacza to, że podmioty nieposiadające tego prawa, a zamierzające prowadzić działalność rolniczą polegającą na uprawie buraków cukrowych, mają utrudniony dostęp do rynku. Jeśli bowiem chcą prowadzić opłacalną uprawę buraków, muszą nabyć prawo do uprawy i dostawy od innych plantatorów. Abstrahując od tego, że podaż tego prawa może być ograniczona, to jego nabycie wiąże się z koniecznością poniesienia niemałych

³⁴ Jako prawo majątkowe jest ono kwalifikowane również przez organy skarbowe: por. interpretację Urzędu Skarbowego w Inowrocławiu z 17 maja 2004 r., PM-436-1/04

³⁵ Chodzi tutaj o jeden z dwóch aspektów ograniczeń swobody działalności gospodarczej; szerzej w tej kwestii por. A. Walaszek-Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej. Studium prawne*, Kraków 1994 s. 36 i n.

kosztów. Tym samym należy przyjąć, że prawo to stanowi swoiste ograniczenie swobody prowadzenia działalności rolniczej.

Zauważyć trzeba, że sytuacja nowych plantatorów jeszcze bardziej się pogorszyła po wejściu w życie reformy rynku cukru z 2006 r., która dokonała zmiany systemu oddziaływania na dochody plantatorów buraków cukrowych. Znaczenie prawa do uprawy buraka cukrowego, jako warunku opłacalności prowadzenia tego rodzaju działalności, istotnie zmalało na skutek tej zmiany. Ustawodawca wspólnotowy dokonał bowiem obniżenia ceny minimalnej na buraki cukrowe, rekompensując tę obniżkę plantatorom za pośrednictwem płatności bezpośrednich, nazywanych „odrębną płatnością z tytułu cukru”. Płatność cukrowa przysługuje w Polsce temu producentowi rolnemu, który zawarł z producentem cukru umowę na dostawę buraków cukrowych na rok gospodarczy 2006/2007 (bądź na rok gospodarczy 2005/2006, w przypadku gdy producent cukru zrzekł się kwoty produkcyjnej cukru w roku gospodarczym 2006/2007)³⁶. O ile prawo do uprawy można – jak to zostanie wskazane poniżej – zbyć na rzecz innego plantatora, przenosząc tym samym uprawnienie do otrzymywania ceny minimalnej za buraki cukrowe, o tyle uprawnienie do płatności cukrowej w państwach stosujących system uproszczonej jednolitej płatności obszarowej (SAPS), a więc również w Polsce, nie może być przeniesione na rzecz innego podmiotu. Może ono być jedynie nabyte w drodze dziedziczenia przez spadkobiercę gospodarstwa rolnego³⁷. Tym samym sytuacja nowych producentów rolnych, w tym młodych rolników, którzy w przyszłości będą chcieli rozpocząć uprawę buraków cukrowych, będzie niekorzystna w porównaniu z tymi plantatorami, którzy prowadzili uprawę w roku gospodarczym 2006/2007. Nie będą oni wspomagani finansowo w części, w której wsparcie dochodowe następuje za pośrednictwem płatności cukrowej.

Prawo do uprawy może być także rozpatrywane jako instrument ograniczający swobodę umów, w aspekcie swobody zawarcia umowy oraz swobody wyboru kontrahenta³⁸. Z § 3 ust. 1 porozumienia branżowego

³⁶ Zob. rozporządzenie nr 1782/2003, które zostało zmienione rozporządzeniem nr 319/2006, na mocy którego dodano art. 143ba regulujący w nowych państwach członkowskich tzw. oddzielną płatność z tytułu cukru; por. także art. 6a ustawy z 18 grudnia 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru, Dz. U. 2004, Nr 6, poz. 40.

³⁷ Por. pkt 17 rozporządzenia Rady (WE) nr 2012/2006 z 19 grudnia 2006 r. zmieniającego rozporządzenie nr 1782/2003, Dz. Urz. L 384/8.

³⁸ Swoboda umów charakteryzuje się czterema cechami: 1) swoboda zawarcia lub niezawarcia umowy, 2) możliwość wyboru kontrahenta. 3) swoboda kształtowania treści, 4) forma

wynika, że producent cukru ma obowiązek zawrzeć jednoroczną umowę kontraktacji z plantatorem, któremu zostało przydzielone prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych. Prawo to zatem ogranicza w pewnym sensie swobodę producenta cukru w zawieraniu umów kontraktacji. Musi on zawrzeć umowy z tymi plantatorami, którym przyznane zostało prawo do uprawy. Trudno tu jednak mówić o ograniczeniu swobody umów *sensu stricto*, albowiem obowiązek zawarcia umowy został nałożony na mocy aktu o charakterze umownym, jakim jest porozumienie branżowe zawarte przez podmiot będący przedstawicielem producenta cukru, nie zaś na mocy przepisu ustawy.

Na prawo do uprawy można spojrzeć również jako na składnik gospodarstwa rolnego plantatora buraków cukrowych. W art. 8 ustawy z 2001 r. znajdowało się wyraźne stwierdzenie, że „prawo do uprawy stanowi wartość niematerialną gospodarstwa rolnego”. W obecnie obowiązującej ustawie o Agencji rynku Rolnego, jak również w porozumieniu branżowym nie ma odpowiednika art. 8 ustawy z 2001 r. Wydaje się jednak, że pomimo braku podobnego w treści przepisu, prawo do uprawy nadal powinno być kwalifikowane jako składnik gospodarstwa rolnego plantatora w rozumieniu art. 55 [3] k.c.

4. Wprowadzenie możliwości obrotu prawem do uprawy przeciwdziała utrwaleniu na stałe struktury produkcji rolnej w zakresie uprawy buraków cukrowych, nadając systemowi limitowania produkcji buraków cukrowych pewną pożądaną elastyczność. Z jednej strony umożliwia bowiem rozwój produkcji przez tych plantatorów, którzy produkują na zasadach bardziej konkurencyjnych i zamierzają przeznaczyć wolne środki na rozszerzenie produkcji. Z drugiej strony umożliwia wejście na rynek nowym producentom rolnym, nieprowadzącym uprawy buraków cukrowych w okresie referencyjnym, w którym produkcja stanowiła warunek *sine qua non* przyznania prawa do uprawy.

Ustawa z 2001 r. przewidywała zbywalność prawa do uprawy. Zasady zbywania tego prawa normowała jednak nie sama ustawa, a wspomniane już wcześniej rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 15 marca 2002 r. Zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia, prawo do uprawy mogło być zbyte w całości lub w części i to bez konieczności uzyskania zgody producenta cukru. Dla ważności umowy zbycia prawa do uprawy nie-

umowy; por. T. Wiśniewski, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2005, s. 19.

zbędne było jednak powiadomienie producenta cukru o zawartej umowie i to w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od dnia jej zawarcia. Ważność umowy zbycia była zatem uzależniona od *conditio iuris* połączonego z terminem końcowym. Ze sformułowania rozporządzenia należało wnosić, że warunek ten miał charakter zawieszający, co oznaczało, że umowa swoją ważność uzyskiwała dopiero z momentem zawiadomienia producenta cukru o jej zawarciu i to wyłącznie przy zachowaniu wymaganego terminu. Uchybienie wspomnianemu terminowi powodowało, że umowa nie mogła być uważana za zawartą i to od samego początku.

W kontekście powiadamiania producenta cukru o zbyciu prawa do uprawy warto zwrócić uwagę na treść § 1 ust. 4 rozporządzenia. Postanowiono w nim, że „jeżeli informacja o przyznaniu prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych jest przekazana listem poleconym, za dzień przekazania tej informacji uważa się datę stempla pocztowego”. Niewątpliwie w § 1 ust. 4 zostało wprowadzone odstępstwo od zasady przewidzianej w art. 61 ust. 1 kodeksu cywilnego. W świetle tej zasady, decydujące znaczenie przy ocenie momentu złożenia oświadczenia woli ma jego dotarcie do adresata w taki sposób, żeby mógł się on zapoznać z jego treścią. *Expressis verbis* regulacja § 1 ust. 4 rozporządzenia dotyczyła wyłącznie informacji o przyznaniu prawa do uprawy, nie zaś informacji o jego zbyciu. Powstawało zatem pytanie, czy mogła być ona uznana za odnoszącą się również do zasad informowania producenta cukru o zbyciu prawa do uprawy. Wydaje się, że nie było podstaw do takiej interpretacji. Skoro bowiem regulacja rozporządzenia stanowiła wyjątek od zasady przewidzianej w art. 61 ust. 1 k.c., to trudno było ją zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendenda* rozciągać na przekazywanie informacji o zbyciu prawa do uprawy.

Brak podobnej regulacji w odniesieniu do przekazywania informacji o zbyciu prawa do uprawy należało ocenić negatywnie. W sytuacji, w której nabywca prawa do uprawy wysłał informację o nabyciu prawa do producenta cukru przed upływem 14-dniowego terminu, ale informacja ta dotarła do producenta po jego upływie, umowa zbycia winna być traktowana jako nieważna. Pociągało to za sobą konieczność jej sanowania. Należy jednak zaznaczyć, że rozporządzenie nie określało formy, w jakiej winno nastąpić zawiadomienie producenta cukru o nabyciu prawa do uprawy. Można było zatem bronić poglądu, że dla spełnienia wymogu ważności umowy wystarczające było ustne poinformowanie o tym fakcie producenta przed upływem wskazanego terminu.

Zwrócić trzeba uwagę także na fakt, że treść informacji kierowanej do producenta cukru nie została uregulowana. Niewątpliwie powinna ona zawierać dane o zbywcy prawa do uprawy, o jego nabywcy oraz o wielkości prawa będącego przedmiotem obrotu. Wątpliwości mogło jednak budzić to, czy nabywca powinien udokumentować w jakikolwiek sposób fakt zawarcia umowy zbycia, np. poprzez przesłanie jej kserokopii. Wydaje się, że dużo zależało od praktyki przyjętej przez danego producenta cukru w tym zakresie i stawianych w tym zakresie przez producenta wymogów.

Istotne jest również to, że rozporządzenie nie zawierało regulacji dotyczącej formy umowy zbycia. Tym samym należało przyjąć, że umowa mogła być zawarta w formie ustnej. Jednocześnie przy umowach o wartości powyżej 2000 złotych do września 2003 r. obowiązywała forma pisemna *ad probationem*³⁹.

Zwrócić należy uwagę, że rozporządzenie dotyczyło jedynie możliwości zbycia prawa do uprawy w całości lub w części, nie regulowało natomiast możliwości oddawania tego prawa w dzierżawę. Powstawała zatem wątpliwość, czy oddanie wspomnianego prawa w dzierżawę było możliwe. Biorąc pod uwagę fakt, że prawo do uprawy ma prywatnoprawny charakter, należałoby dojść do wniosku, że pomimo braku wyraźnych regulacji w treści rozporządzenia co do możliwości oddawania tego prawa w dzierżawę należałoby uznać taką ewentualność za dopuszczalną. W takim kierunku poszła również praktyka, o czym świadczą interpretacje organów skarbowych, które zajmowały stanowisko w kwestii opodatkowania przychodów z tytułu dzierżawy prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych⁴⁰. Należałoby jednak poczynić zastrzeżenie, że dzierżawa mogła być zawarta wyłącznie na czas określony i to wyłącznie na okresy obejmujące w całości rok gospodarczy.

Rozporządzenie nie ustanawiało jakiegokolwiek związku pomiędzy prawem do uprawy a nieruchomością, jak to ma miejsce w niektórych porządkach prawnych⁴¹. Tym samym zbycie nieruchomości, na której uprawiane były buraki cukrowe, nie pociągało za sobą automatycznie przeniesienia całości lub odpowiedniej części prawa do uprawy na nabywcę. Ustawa z 2001 r. zawierała natomiast w art. 8 ust. 6 regulację,

³⁹ Ustawą z 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i zmianie niektórych innych ustaw uchylono art. 75 k.c., Dz. U. 2003, Nr 49, poz. 408.

⁴⁰ Por. interpretację Urzędu Skarbowego w Złotorzy z 6 kwietnia 2004 r., PD/413-11/04.

⁴¹ Por. K. L. Grages, op. cit., s. 173.

zgodnie z którą prawo do uprawy, a ściślej limit produkcji cukru „stał się wartością niematerialną gospodarstwa rolnego”. Jakie konsekwencje miało wprowadzenie takiej regulacji? Wydaje się, że w ten sposób ustanowiono związek prawa do uprawy z gospodarstwem rolnym. Związek ten nie miał jednak charakteru nierozzerwalnego. Możliwe było tym samym zbycie prawa do uprawy bez gospodarstwa rolnego, albowiem rozporządzenie nie nakładało wymogu zbycia prawa do uprawy łącznie z gospodarstwem rolnym. Jeżeli jednak zbywca przenosił na nabywcę gospodarstwo rolne i strony jednocześnie nie postanowiły wyraźnie, jaki są losy prawa do uprawy, wówczas prawo to – moim zdaniem – przechodziło na nabywcę jako składnik gospodarstwa⁴². Nie było jednak przeszkód, by strony transakcji mającej za przedmiot gospodarstwo rolne wyłączyły prawo do uprawy z zakresu zawieranej umowy i postanowiły, iż pozostaje ono przy zbywcy.

Pojęcie zbycia prawa do uprawy należało odnosić wyłącznie do czynności prawnych *inter vivos*. Pojęcie to nie obejmowało natomiast dziedziczenia prawa do uprawy. Kwestia dziedziczności tego prawa nie była wprost uregulowana ani przepisami ustawy z 2001 r., ani przepisami rozporządzenia. Niemniej jednak przy założeniu, że prawo to ma charakter prywatnoprawny i majątkowy, tak jak wskazano to w punkcie III niniejszego artykułu, należy dojść do wniosku, że wchodziło ono w skład spadku po zmarłym plantatorze, który otrzymał bądź nabył to prawo od innej osoby. Jednocześnie, z uwagi na wspomniany wcześniej związek prawa do uprawy z gospodarstwem rolnym, należało przyjąć, że prawo to nabywał spadkobierca gospodarstwa rolnego⁴³.

Obecnie obowiązująca ustawa o Agencji Rynku Rolnego nie zawiera regulacji dotyczącej zbywania prawa do uprawy. Na gruncie samych postanowień ustawy mogłyby się zatem teoretycznie pojawić wątpliwości co do zbywalności tego prawa, skoro sama ustawa – w przeciwieństwie do poprzednio obowiązującego rozporządzenia – nie mówi wprost o możliwości zbycia prawa do uprawy. Regulacja zakresu zbywalności prawa do uprawy znajduje się jednak w obowiązującym porozumieniu branżowym,

⁴² Wydaje się, że *per analogiam* można by tutaj stosować przepis art. 55² k.c., który znajduje zastosowanie w odniesieniu do przedsiębiorstwa. Za dopuszczalnością analogicznego stosowania wspomnianego przepisu do gospodarstw rolnych opowiada się m.in. J. Górecki, *Gospodarstwo rolne jako przedmiot zastawu*, „Rejent” 2003, nr 4, s. 50 i n.

⁴³ Podobna regulacja odnosi się do kwot mlecznych; por. art. 26 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych, Dz. U. 2005, Nr 244, poz. 2081.

przy czym należy zaznaczyć, że regulacja ta jest o wiele bardziej skromna niż ta zawarta w omawianym wcześniej rozporządzeniu wydanym pod rządami ustawy z 2001 r.

Strony porozumienia branżowego poświęciły zagadnieniu zbywalności prawa do uprawy jeden punkt, wprowadzając postanowienie § 2 pkt 6, zgodnie z którym „przeniesienie prawa do uprawy i dostawy buraków cukrowych na innego Plantatora może się odbywać jedynie za zgodą Komisji Mieszanej”. Sformułowanie powyższego postanowienia nie tyle zdaje się wprowadzać dopuszczalność zbywania tego prawa, co je potwierdzać, wprowadzając jedynie dodatkową przesłankę skuteczności umowy zbycia w postaci konieczności uzyskania zgody komisji mieszanej⁴⁴.

Inaczej niż w przypadku poprzednio obowiązującego stanu prawnego, w porozumieniu branżowym mowa jest nie o zbyciu, lecz o przeniesieniu prawa do uprawy. Ta zmiana terminologiczna nie ma jednak żadnej doniosłości merytorycznej. Krąg czynności, które mogą być dokonywane w odniesieniu do prawa do uprawy, pozostaje – jak się wydaje – taki sam. Należy zatem przyjąć, że prawo to może być zbyte na rzecz innego plantatora oraz oddane w dzierżawę przy zastrzeżeniu pewnych, wspomnianych już ograniczeń w tym ostatnim przypadku.

O ile omawiane wcześniej rozporządzenie wyraźnie dopuszczało możliwość zbywania nie tylko całości, ale również części prawa do uprawy, o tyle porozumienie branżowe mówi wyraźnie o przeniesieniu prawa do uprawy, nie wskazując na możliwość przeniesienia części tego prawa. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by plantator przeniósł jedynie część swojego prawa do uprawy na osobę trzecią. Zgodnie bowiem z regułą inferencyjną *a maiori ad minus*, skoro plantatorowi wolno przenieść całe prawo do uprawy, to tym bardziej wolno mu przenieść jedynie jego część. Zastosowanie tej reguły mogłoby być wyłączone tylko w sytuacji, gdyby się okazało, że za zakazem przenoszenia części prawa przemawiają jakieś szczególne względy. Takich względów jednak w analizowanym przypadku brak.

Ani obowiązująca ustawa o Agencji Rynku Rolnego, ani porozumienie branżowe nie zawierają odpowiednika art. 8 ustawy z 2001 r., wskazującego na to, że prawo do uprawy stanowi wartość niematerialną gospodarstwa rolnego. Nie przeszkadza to jednak kwalifikowaniu prawa do

⁴⁴ Wydaje się, że autorzy porozumienia branżowego wychodzili z założenia, że prawo to jest zbywalne na gruncie postanowień ustawy o Agencji Rynku Rolnego, pomimo że ustawa ta nie zawierała w tym względzie żadnej regulacji.

uprawy jako składnika gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55[3] k.c. Wspomniany przepis wymienia wśród składników gospodarstwa rolnego prawa związane z jego prowadzeniem. Termin ten wprawdzie nie jest zdefiniowany⁴⁵, jednak brak przeszkód, by do kategorii tej zaliczyć prawo do uprawy. Tym samym należy przyjąć, tak jak w uprzednio obowiązującym stanie prawnym, że w razie zbycia gospodarstwa rolnego i przy braku postanowień co do losów prawa do uprawy w umowie zawartej pomiędzy stronami, prawo to przechodzi na nabywcę gospodarstwa rolnego, pod warunkiem wszakże uzyskania zgody komisji mieszanej na jego przeniesienie.

Tym, co odróżnia obecnie obowiązującą regulację w zakresie zbywania prawa do uprawy, jest to, że do przeniesienia tego prawa wymagana jest zgoda komisji mieszanej funkcjonującej przy danym producencie cukru, a nie jedynie poinformowanie producenta cukru w przepisany terminie. Zgodnie z art. 63 k.c., zgoda komisji mieszanej może być udzielona zarówno przed zawarciem umowy przenoszącej prawo, jak i po jej zawarciu, przy czym zgoda udzielona po zawarciu umowy będzie miała moc wsteczną od chwili jej zawarcia. Brak zgody ze strony komisji mieszanej spowoduje, że umowa nie dojdzie do skutku. W sytuacji, w której przedmiotem umowy jest całe gospodarstwo rolne, brak zgody spowoduje, że nie dojdzie do skutku jedynie transfer prawa do uprawy na nabywcę⁴⁶.

Wydaje się ponadto, że zgoda komisji mieszanej nie będzie wymagana w sytuacji dziedziczenia prawa do uprawy. Zgoda jest wymagana bowiem na przeniesienie, a nie na przejście prawa do uprawy. W przypadku dziedziczenia prawo do uprawy przechodzi na nabywcę, a nie jest przenieszone. Jest tak nawet wówczas, gdy spadkodawca zostawił testament, w którym zawarł swoją wolę co do losów prawa do uprawy po swojej śmierci.

Podobnie jak w uprzednio obowiązującym stanie prawnym, brak regulacji dotyczącej formy, w jakiej powinna być zawarta umowa przenosząca prawo do uprawy. Wystarczająca będzie zatem forma ustna. Ponadto trzeba podkreślić, że w treści porozumienia branżowego dopuszczono jedynie przenoszenie prawa do uprawy na innego plantatora. W związku z tym

⁴⁵ Odnosnie do przykładowego wyliczenia tej kategorii praw por. R. Budzinowski, *Pojęcie gospodarstwa rolnego według kodeksu cywilnego (rozważania na tle art. 55[3] k.c.)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1991, z. 3, s. 61.

⁴⁶ Choć w sytuacji, w której przedmiotem czynności prawnej jest gospodarstwo rolne, można również bronić poglądu, że zgoda komisji mieszanej nie jest wymagana.

należałoby wnosić, że dopuszczalne jest zbycie tego prawa tylko i wyłącznie na rzecz osoby, która w chwili zbycia posiada gospodarstwo rolne produkujące buraki cukrowe, lub która nabywa prawo do uprawy łącznie z gospodarstwem prowadzącym taką produkcję. Zapobiega to (przynajmniej w pewnym stopniu) spekulacjom na rynku i nabywaniu tego prawa przez osoby niezajmujące się uprawą buraków cukrowych.

Istotnym problemem wiążącym się pośrednio z kwestią przenoszenia prawa do uprawy jest zagadnienie zwrotu będącego przedmiotem dzierżawy gospodarstwa rolnego na rzecz wydzierżawiającego po ustaniu stosunku dzierżawnego, nawiązanego jeszcze w okresie, w którym nie było regulacji prawa do uprawy. Podkreślano już, że w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, wobec jednoznacznego sformułowania art. 8 ustawy z 2001 r., prawo do uprawy było związane z gospodarstwem rolnym, aczkolwiek związek ten nie miał nierozzerwalnego charakteru. Obecnie brak przepisu, który wskazywałby na wolę ustanowienia takiego związku, co nie przeszkadza, by prawo do uprawy stanowiło składnik gospodarstwa rolnego (o czym była już mowa). Problem powstaje w sytuacji, w której całe gospodarstwo rolne (a nie jedynie grunty rolne wchodzące w jego skład) zostało oddane w dzierżawę przed wprowadzeniem do porządku prawnego regulacji prawa do uprawy i to działalność dzierżawcy (uprawa i dostawa buraków cukrowych w okresie referencyjnym) doprowadziła do przyznania mu prawa do uprawy. Czy w sytuacji, w której umowa dzierżawy ulegnie rozwiązaniu i dzierżawca będzie zobowiązany do zwrotu przedmiotu dzierżawy, może on zatrzymać prawo do uprawy, czy też powinien je zwrócić wydzierżawiającemu łącznie z gospodarstwem rolnym?

Nie istnieje obecnie regulacja prawna, która pozwalałaby w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości odpowiedzieć na to pytanie. Odpowiedź na nie jest w dodatku o tyle utrudniona, że brak szerszych wypowiedzi zarówno doktryny, jak i orzecznictwa w kwestii dzierżawy gospodarstwa rolnego jako pewnego zbioru rzeczy i praw. Z reguły mówi się wyłącznie o dzierżawie gruntów rolnych⁴⁷, pomijając milczeniem kwestię dzierżawy kompleksu majątkowego, jakim jest gospodarstwo rolne.

Rozwiązania postawionego tutaj problemu należy chyba poszukiwać w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących dzierżawy. Zgodnie z art. 705 k.c., dzierżawca winien zwrócić wydzierżawiającemu przedmiot

⁴⁷ Por. A. Suchoń, *Prawna ochrona trwałości gospodarowania na dzierżawionych gruntach rolnych*, Poznań 2006.

dzierżawy w takim stanie, w jakim powinien się znajdować stosownie do przepisów o wykonywaniu dzierżawy. Zgodnie zaś z art. 696 k.c., „dzierżawca powinien wykonywać swoje prawo zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki i nie może zmieniać przeznaczenia przedmiotu dzierżawy bez zgody wydzierżawiającego”. Zasadniczo oznacza to, że w sytuacji, w której dzierżawca otrzymał od wydzierżawiającego w dzierżawę gospodarstwo rolne wykorzystywane w chwili zawierania umowy do produkcji buraków cukrowych, winien prowadzić w gospodarstwie taką uprawę w czasie trwania umowy dzierżawy, chyba że uzyskał zgodę wydzierżawiającego na zmianę przeznaczenia tego gospodarstwa rolnego. Jeżeli prowadził uprawę buraków cukrowych i uzyskał prawo do uprawy z uwagi na produkcję w okresie referencyjnym, to powinien zwrócić gospodarstwo rolne wydzierżawiającemu w takim stanie, aby ten mógł je wykorzystywać do takiej samej produkcji, czyli by mógł je wykorzystywać z przeznaczeniem, z jakim wydzierżawił je dzierżawcy. Oczywiście jest, że w przypadku braku prawa do uprawy wydzierżawiający nie mógłby faktycznie takiej działalności prowadzić, gdyż byłaby ona ekonomicznie nieopłacalna. W takiej sytuacji należałoby przyjąć, że dzierżawca powinien zwrócić wydzierżawiającemu gospodarstwo rolne po zakończeniu stosunku dzierżawnego łącznie z prawem do uprawy. Kwestia ta może być jednak dyskusyjna wobec braku jednoznacznej regulacji prawnej.

5. Jak zostało wskazane w niniejszym artykule, prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych, w przeciwieństwie do kwot produkcyjnych funkcjonujących w Polsce na rynku mleka i kwot produkcyjnych cukru, ma charakter prywatnoprawny. Z taką kwalifikacją wiąże się szereg konsekwencji, m.in. to, że wspomniane prawo podlega zbyciu czy dziedziczeniu. W obecnie obowiązującym porozumieniu branżowym regulacja zbywalności prawa do uprawy jest bardzo lakoniczna i może rodzić szereg problemów praktycznych. Z tego względu warto zwrócić uwagę przedstawicielom producentów cukru i plantatorów buraków cukrowych, by przy zawieraniu nowego porozumienia branżowego zasady zbywalności prawa do uprawy i dostawy zostały uregulowane w sposób znacznie bardziej szczegółowy. Warto również sformułować postulat pod adresem ustawodawcy, by ustawowo uregulował zasady zbywania prawa do uprawy. Wobec braku porozumienia branżowego, regulacja ta, podobnie jak regulacja przyznawania prawa do uprawy, powinna znajdować zastosowanie posiłkowo.

THE RIGHT TO GROW AND DELIVER SUGAR BEETS (SELECTED ISSUES)

Summary

The aim of the paper is to determine the legal nature of the right to grow and deliver sugar beets. The legal regulations concerning that right in Poland have also been analysed.

The right to grow and deliver sugar beets is one of the instruments regulating the sugar market in Poland. The possession of a right is of major significance when it comes to the profitability of sugar beet production. The right to grow and deliver sugar beets held by a planter generates, on the part of the sugar producer, the obligation to contract a certain legally established amount of sugar beets, and to pay the minimum price for the beets supplied under the contract, within the limits set out for the plantation. Therefore it may be assumed that this right is of a pecuniary nature. At the same time, contrary to sugar and milk production quotas, this right can be characterised as of private law type.

The legal regulations currently binding in Poland provide expressly that the right to grow and deliver sugar beets is transferable. It may be disposed of wholly or partially, and, as it seems, may also be leased under a leasehold contract.